



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 27 października 2020 r., I ACa 1126/18,

w sprawie z powództwa M.J.

przeciwko I.M., Ł.P. i J.P.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. I. a), I. b), I. d) oraz III. i w tym
zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Grzegorz Misiurek Paweł Grzegorczyk Dariusz Zawistowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w pkt 1 zasądził od pozwanej I.M. na rzecz powódki M.J. kwotę 94 309,72 zł z odsetkami; w pkt 2 zasądził od pozwanego Ł.P. na rzecz powódki kwotę 108 111,14 zł z odsetkami; w pkt 3 zasądził od pozwanego J.P. na rzecz powódki kwotę 27 602,84 zł z odsetkami, a w pkt 4 oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Powyższe orzeczenie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

P.A. i A.A. byli współwłaścicielami – na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej – nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym i budynkiem gospodarczym, położonej w C. przy ul. [...], składającej się z kilku działek. Na nieruchomości tej było i jest prowadzone gospodarstwo rolne.

A.A. zmarł w dniu [...] 1994 r. i spadek po nim na podstawie ustawy nabyły żona P.A. w 1/4 części i córki M.J., E.M. oraz M.S. po 1/4 części każda, w tym także udział w gospodarstwie rolnym w C.. W dniu 16 stycznia 1996 r. P.A. darowała córce E.M. swój udział wynoszący 5/8 w prawie własności nieruchomości położonej w C.. Jednocześnie E.M., zgodnie z poleceniem, ustanowiła na rzecz P.A. bezpłatne dożywotnie prawo użytkowania przedmiotu umowy, którego wykonywanie zostało ograniczone do korzystania z domu mieszkalnego.

P.A. zmarła w dniu [...] 2011 r., a spadek po niej na mocy ustawy nabyły córka E.M., córka M.S. i córka M.J., każda w 1/3 części. W chwili śmierci P.A. w skład spadku nie wchodził żaden składnik majątku.

Po dokonaniu darowizny na nieruchomości w C. zamieszkała E.M. wraz z partnerem i ich wspólnymi dziećmi I.M. i Ł.P.. Prowadzili oni gospodarstwo rolne na nieruchomości, czynili na nie nakłady i opiekowali się P.A..

W dniu [...] 2015 r. E.M. zmarła, a spadek po niej na podstawie testamentu z dnia 25 grudnia 2014 r. nabyli jej córka I.M. w 41/100 częściach, jej syn Ł.P. w 47/100 częściach, jej partner J.P. w 12/100 częściach.

Wartość udziału 5/8 w prawie własności nieruchomości położonej w C. według stanu na dzień dokonania darowizny, tj. 16 stycznia 1996 r., a cen obecnych wynosi 1 452 046,00 zł. Wartość dożywotniego prawa użytkowania mieszkania, ograniczone do korzystania z domu mieszkalnego położonego w miejscowości C., wynosi 69 914,00 zł.

Pismami z dnia 15 stycznia 2016 r. powódka wezwwała pozwanych do zapłaty zachowku w wysokościach wskazanych w pozwie.

Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że podstawę prawną roszczenia powódki stanowią art. 991 i n. k.c. Powódka jest uprawniona z ustawy do dziedziczenia po matce P.A.. Dlatego też powódka, jako zstępna spadkodawczyni, zgodnie z art. 991 § 1 k.c. jest uprawniona do zachowku po matce w wysokości 1/2 substratu zachowku. W konsekwencji, mając na względzie wysokość udziału spadkowego powódki, wysokość przysługującego jej substratu zachowku wynosi 1/6. W sytuacji, w której spadkodawczyni dokonała darowizny na rzecz córki E.M., której przedmiot obejmuje cały spadek, uprawnionemu przysługuje roszczenie o zachówek do obdarowanego (art. 1000 § 1 k.c.). Dług obdarowanego przechodzi na jego spadkobierców jako dług spadkowy, dlatego też pozwani są w okolicznościach sprawy legitymowani biernie (art. 1030 i n. k.c.).

Sądu Okręgowy uznał, że darowizna uczyniona przez spadkodawczynię podlegała doliczeniu do spadku. Sporna była natomiast wartość darowanej nieruchomości. W tej kwestii, w ślad za ze sporządzoną w postępowaniu opinią biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości, Sąd przyjął, że wartość udziału 5/8 w spornej nieruchomości według stanu na dzień 16 stycznia 1996 r., lecz według aktualnych cen, wynosi 1 452 046,25 zł. W konsekwencji, Sąd przyjął dla potrzeb ustalenia wysokości zachowku wartość darowizny w kwocie 1 452 046,00 zł, od której odjął 1990 zł tytułem wydatków na pochówek i 69 914,00 zł tytułem wartości ustanowionego prawa użytkowania mieszkania.

Wychodząc z tych założeń Sąd uznał, że należny powódce zachówek odpowiada kwocie 230 023,70 zł, a jednocześnie nie ma okoliczności, które

uzasadniłyby obniżenie wysokości zachowku z odwołaniem się do zasad współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu, na skutek apelacji pozwanych, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzone od pozwanych kwoty odpowiednio do 22 868,02 zł od pozwanej I.M., 26 214,56 zł od pozwanego Ł.P. i 6693,08 zł od pozwanego J.P., a w pozostałej części oddalił powództwo.

Sąd Apelacyjny uznał, że przedmiotem darowizny z dnia 16 stycznia 1996 r. był udział spadkodawczyni P.A. w gospodarstwie rolnym, dlatego należało podzielić stanowisko pozwanych, że nieruchomość będąca przedmiotem darowizny, a ściślej – udział w niej, powinna być oceniana w całości jako gospodarstwo rolne, w rozumieniu art. 55³ k.c., nie zaś jako odrębne działki na podstawie przeznaczenia każdej z nich w planie zagospodarowania przestrzennego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjęcie przez biegłego odmiennych założeń doprowadziło do otrzymania wartości nieruchomości odbiegającej od realiów i doświadczenia życiowego.

W konsekwencji, w ślad za uzupełniającą opinią biegłego, Sąd Apelacyjny przyjął, że wartość 5/8 udziału spadkodawczyni P.A. w gospodarstwie rolnym, przekazanego E.M. na podstawie umowy darowizny z dnia 16 stycznia 1996 r. wynosiła, według cen z dnia 30 listopada 2017 r., kwotę 336 644 zł. W związku z tym uznał, że należny powódce zachówek zamykał się kwotą 55 775,66 zł ($1/6 \times 334\,654$ zł), co uzasadniało odpowiednią redukcję zasądzonych od pozwanych kwot.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając naruszenie: art. 995 § 1 k.c.; art. 155 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2024, poz. 1145, dalej – „u.g.n.”); art. 382 k.p.c.; art. 278 § 1, art. 280 i art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 233 § 1 w związku | z art. 391 § 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 30 września 2022 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną skierowaną do rozstrzygnięcia w punktach 1.c, II, IV oraz V zaskarżonego wyroku, a w pozostałym zakresie przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przejściem do analizy zarzutu kasacyjnego należało podnieść, że zgodnie z art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) każde państwo członkowskie, kształtując samodzielnie strukturę organów wymiaru sprawiedliwości, powinno zapewnić, by organy orzekające – jako „sądy” w rozumieniu prawa Unii – w kwestiach związanych ze stosowaniem lub wykładnią tego prawa odpowiadały wymogom skutecznej ochrony prawnej, w tym zwłaszcza wymaganiu niezawisłości i ustanowienia na podstawie ustawy. Wymagania te, w powiązaniu z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (KPP UE), nawiązują do wiążącego wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284, dalej – „EKPCz” lub „Konwencja”), wyznaczającego wspólny państwom – stronom Konwencji – standard rzetelnego postępowania sądowego w sprawach cywilnych i karnych.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w ślad za utrwaloną judykaturą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle art. 6 ust. 1 EKPCz, wskazuje się, że nakaz ustanowienia sądu na podstawie ustawy odnosi się nie tylko do podstawy prawnej funkcjonowania sądu jako organu władzy publicznej, lecz także konkretnego składu orzekającego. Wymaga to uwzględnienia wszystkich przepisów prawa krajowego, które mogą rzutować na to, że uczestnictwo w składzie orzekającym konkretnych sędziów jest nieprawidłowe (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r., *Simpson/Rada i HG/Komisja*, C-542/18 RX-II i C-543/18 RXII, z dnia 6 października 2021 r., C-487/19, *W.Ż.*, z dnia 29 marca 2022 r., C-132/20, *Getin Noble Bank S.A.*). Dotyczy to również przepisów regulujących przydział spraw i kształtowanie składów orzekających w konkretnych sprawach (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 listopada 2024 r., C-197/23, *S.*).

W taki sam sposób trzeba postrzegać wymagania wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jeżeli zważyć, że mimo pewnych różnic w ujęciu gwarancji prawa do sądu w Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 47 KPP UE standard ustanowiony w tych regulacjach jest zbieżny. Koresponduje to z dążeniem artykułowanym w pracach nad projektem Konstytucji, aby poziom gwarancji przewidziany w tej mierze w przyszłej konstytucji nie był niższy niż w ratyfikowanych przez Polskę umowach międzynarodowych (por. Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego nr XV, s. 77, nr XXXVII, s. 98 i nr XXXIX, s. 48 i n.; w orzecznictwie np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22).

W tym kontekście należało zauważyć, że zarządzenie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z dnia 27 listopada 2024 r. wyznaczające skład orzekający w niniejszej sprawie (art. 80 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 622, dalej – „u.SN”), zostało wydane przez X.Y., która z dniem 1 października 2024 r. została powołana na kolejną kadencję na stanowisku Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, mimo:

1. objęcia urzędu sędziego Sądu Najwyższego po przeprowadzeniu postępowania nominacyjnego z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, dalej – „ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r.”), którego kształt i przebieg naruszał przepisy Konstytucji i konsekwencje prawomocnych orzeczeń sądowych w stopniu uzasadniającym uchylenie prawomocnym wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 maja 2021 r., II GOK 2/18, kończącej to postępowanie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia [...] 2018 r., przez co doszło do upadku jednego z dwóch nieodzownych i równoważnych elementów składających się na konstytucyjny akt powołania do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w postaci wymaganej w art. 179 w związku z art. 186 Konstytucji uchwały Krajowej Rady Sądownictwa obejmującej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej (por. uchwała składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2024 r., II PSKP 21/23, OSNP 2024, nr 12, poz. 117 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r., III CO 121/18, z dnia 21 maja 2019 r., III CZP 25/19, z dnia 2 września 2021 r., III CZP 11/21 i z dnia 23 września 2022 r., III CZP 43/22);

2. uczestniczenia w zgromadzeniu zwołanym na dzień 10 września 2024 r. w celu dokonania wyboru kandydatów na stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej (dalej – „zgromadzenie”) wyłącznie osób powołanych do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w okolicznościach takich samych bądź zbliżonych do określonych powyżej, co uniemożliwiało dokonanie czynności przez ustawowy organ Sądu Najwyższego, jakim jest zgromadzenie sędziów izby Sądu Najwyższego (art. 11 u.SN), w tym skuteczny wybór kandydatów na stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego i których udział w składach orzekających Sądu Najwyższego prowadzi do pozbawienia stron prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz (por. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce*) i art. 47 KPP UE w związku z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 grudnia 2023 r., C-718/21, *LG* i z dnia 7 listopada 2024 r., C-326/23, *Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*);
3. przewodniczenia zgromadzeniu przez osobę wskazaną uznaniową decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, której warunkiem ważności jest kontrasygnata Prezesa Rady Ministrów (art. 144 ust. 2 Konstytucji), podjętą na podstawie art. 13 § 3 u.SN, który to przepis umożliwia wskazanym organom władzy wykonawczej motywowane politycznie ingerowanie w wewnętrzne funkcjonowanie Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu władzy

sądowniczej, przez co narusza zasadę trójpodziału władz (art. 10 Konstytucji) i konstytucyjnie gwarantowaną niezależność oraz autonomię organizacyjną Sądu Najwyższego względem organów władzy wykonawczej (art. 173 Konstytucji);

4. wadliwego zwołania zgromadzenia przez sędzię X.Y., która w poprzedniej kadencji została powołana na stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, mimo że postępowanie prowadzące do wyłonienia kandydatów na to stanowisko zostało przeprowadzone z naruszeniem prawa, przy sprzecznie ówczesnej większości sędziów Izby Cywilnej, na podstawie rozwiązań ustawowych rażąco naruszających zasadę odrębności i niezależności władzy sądowniczej (art. 173 Konstytucji), z pominięciem uchwały zgromadzenia sędziów Izby Cywilnej z dnia 29 czerwca 2021 r. odraczającej zgromadzenie wyborcze i w sposób, który uniemożliwiał większości sędziów Izby Cywilnej wybór kandydatów cieszących się poparciem niezbędnym do sprawowania tego urzędu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2022 r., III CZP 43/22 i z dnia 3 kwietnia 2023 r., II CSKP 501/22).

Sytuacja, w której ustawowe uprawnienia Prezesa Sądu Najwyższego, w tym dotyczące działalności orzeczniczej izby Sądu Najwyższego, takie jak w szczególności kształtowanie składów orzekających w konkretnych sprawach (art. 80 § 1 u.SN), są faktycznie realizowane przez sędziego powołanego na stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego z opisanym wyżej naruszeniem zasad ustrojowych, ma bezprecedensowy charakter i przekłada się na nieskuteczność czynności, w tym zarządzeń i innych aktów podejmowanych przez obsadzony w taki wadliwy sposób organ Sądu Najwyższego (por. w tej materii także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2023 r., II CSKP 1588/22 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2023 r., III CZP 1/22, w którym zwrócono szeroko uwagę na konsekwencje pełnienia funkcji kierowniczych w Sądzie Najwyższym, w tym funkcji Prezesa Sądu Najwyższego, przez osoby wadliwie powołane do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r.).

W przypadku takich aktów, jak zarządzenie o wyznaczeniu składu orzekającego, dokonywana *de lege lata* ocena wpływu tego stanu rzeczy na dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy przez wyznaczony w ten sposób skład orzekający Sądu Najwyższego musi jednak brać pod uwagę z jednej strony ryzyko rzeczywistego oddziaływania tej nieprawidłowości na możliwość zapewnienia prawa stron do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności, z drugiej zaś konsekwencje kategorycznego przyjęcia, że sytuacja ta – do chwili zmiany stanu prawnego – stoi na przeszkodzie merytorycznemu rozpoznaniu sprawy, w tym ryzyko paraliżu konstytucyjnych i ustawowych funkcji Sądu Najwyższego w sferze ochrony prawnej, a co za tym idzie udaremnienia prawa stron do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 47 KPP UE). Sąd Najwyższy nie może kwestii tej pomijać, mimo pełnej świadomości strukturalnego charakteru i wagi problemu nieprawidłowej obsady organów Sądu Najwyższego, w tym Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, mającego pierwotne podłoże w wadliwości postępowań nominacyjnych na stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym prowadzonych z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. i zaniechaniu ze strony prawodawcy przyjęcia rozwiązań legislacyjnych usuwających tę wadliwość, a następnie zwielokrotnionego przez uchybienia w postępowaniu bezpośrednio prowadzącym do wyłonienia kandydatów na stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie wskazane okoliczności, jak również to, że strony – zawiadomione o składzie orzekającym – nie podniosły zastrzeżeń co do sposobu ukonstytuowania składu orzekającego Sądu Najwyższego, któremu została powierzona niniejsza sprawa, ani też niezależności lub bezstronności jego członków, Sąd Najwyższy w niniejszym składzie uznał, że nie było przeszkód do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Doliczanie do spadku darowizn przy obliczaniu zachowku (art. 993 i n. k.c.) ma na celu zapobiegnięcie sytuacji, w której osoby uprawnione do zachowku utraciłyby należną im ochronę na skutek czynności dokonanych za życia przez spadkodawcę, obniżających wartość stanu czynnego spadku. Rozwiązanie to nie ogranicza prawa dysponowania majątkiem przez spadkodawcę, pozwala jednak

uprawnionemu na realizację roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie zachowku w wymiarze odpowiadającym nie tylko czynnemu stanowi spadku w chwili jego otwarcia, lecz uwzględniającym rzeczywistą wartość majątku wypracowanego za życia przez spadkodawcę, bez względu na to, że niektóre jego elementy nie weszły w skład spadku z racji uprzednich darowizn dokonanych przez spadkodawcę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., III CZP 3/24). Dotyczy to także takiej sytuacji, w której spadkodawca dokonał darowizny na rzecz osoby, która sama jest uprawniona do zachowku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1964 r., I CR 691/63, OSNCP 1965, nr 9, poz. 143 i z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 47). Z zastrzeżeniem drobnych darowizn, zwyczajowo przyjętych w danych stosunkach, nie mają znaczenia przedmiot darowizny ani intencje spadkodawcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 136/10).

Jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na rzecz której uczyniono zapis windykacyjny, sumy potrzebnej do pokrycia zachowku może on żądać od osoby, która otrzymała darowiznę doliczoną do spadku (art. 1000 k.c.). Obowiązek pokrycia zachowku przez obdarowanego obciąża także jego spadkobiercę jako dług spadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CSK 381/17, OSNC-ZD 2018, nr 4, poz. 68 i powołane tam orzecznictwo).

Doliczenie darowizny do spadku wymaga ustalenia jej wartości. Ustalenie to, podobnie jak w przypadku zaliczania darowizn na schedę spadkową (art. 1039 k.c.), nierzadko może być utrudnione ze względu na wieloletni okres upływający między dokonaniem darowizny a jej doliczeniem do spadku w kontekście zachowku. Zgodnie z art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny należy obliczyć według stanu z chwili jej dokonania i według cen z chwili ustalania zachowku.

Podobnie, jak na tle art. 1042 § 2 k.c., art. 995 k.c. wyodrębnia dwa czynniki rozstrzygające o wartości darowizny – jej stan, przy którego ocenie miarodajna jest chwila dokonywania darowizny, i ceny aktualne w chwili ustalania zachowku. Nakaz uwzględnienia stanu darowizny z chwili jej dokonania oznacza, że przy szacowaniu nie mają znaczenia następne zmiany jej przedmiotu, takie jak zużycie, zniszczenie

albo ulepszenie. Podłożem tego rozwiązania jest domniemana intencja spadkodawcy, który dokonując darowizny bierze pod uwagę taki stan jej przedmiotu, jaki istnieje w chwili darowizny. Uwalnia ono zarazem osoby uprawnione do zachowku od ryzyka zmian stanu darowizny, które mogłyby oddziaływać niekorzystnie na ich sytuację, a leżą poza sferą ich wpływu.

Przez stan darowizny, której przedmiotem jest nieruchomość, należy rozumieć nie tylko elementy fizyczne i geodezyjne, takie jak powierzchnia, sposób zagospodarowania, w tym zabudowa, położenie, ukształtowanie terenu, jakość gleby, sąsiednie otoczenie, lecz także czynniki prawne, takie jak obciążenia nieruchomości lub przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego. Przeznaczenie planistyczne, tak jak inne czynniki prawne, wpływa na sposób wykonywania prawa własności, określa ono bowiem, jak właściciel może korzystać z nieruchomości, w szczególności zaś może ono rzutować na możliwość i cel dopuszczalnej zabudowy (por. art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1130, dalej – „u.p.z.p.” oraz art. 35 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 725). W konsekwencji, w judykaturze uznano, że wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny podlegającej zaliczeniu na schedę spadkową oblicza się z uwzględnieniem przeznaczenia nieruchomości w chwili dokonania darowizny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2024 r., II CSKP 903/22, OSNC 2024, nr 6, poz. 64).

Stanowisko to zachowuje aktualność w przypadku obliczania wartości darowizny podlegającej doliczeniu do spadku w celu obliczenia wysokości zachowku (art. 995 k.c.). Jego zastosowanie w okolicznościach konkretnej sprawy wymaga jednak poprzedzających ustaleń co do tego, co stanowiło przedmiot darowizny i jaki był stan tego przedmiotu, z uwzględnieniem powołanych wyżej kryteriów.

W sprawie rozstrzygniętej zaskarżonym wyrokiem wystąpiła o tyle szczególna sytuacja, że na nieruchomości było faktycznie prowadzone gospodarstwo rolne, Sądy *meriti* nie w pełni zgodnie postrzegały, co w istocie stanowiło przedmiot darowizny, a ponadto – jak wynikało z opinii biegłego sporządzonej przed Sądem Okręgowym – zgodnie z przeznaczeniem planistycznym istotna część nieruchomości

w chwili darowizny mogła być przeznaczona pod zabudowę, co w zasadniczy sposób rzutowało na jej wartość.

Sąd Okręgowy ustalił, że spadkodawczyni darowała córce udział wynoszący 5/8 w prawie własności nieruchomości położonej w gminie C., przy czym darowizna ta wyczerpywała całość spadku. Sąd Apelacyjny nie podważył jednoznacznie tych ustaleń, wskazał jednak, że przedmiotem darowizny był udział spadkodawczyni w gospodarstwie rolnym, w innym zaś miejscu – że nieruchomość będąca przedmiotem darowizny, ściślej zaś – udział w nieruchomości – powinna być oceniana w całości jako gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 55³ k.c., co powiązał z faktem, że celem darowizny było uzyskanie pełnego świadczenia emerytalnego oraz że nieruchomość była i jest wykorzystywana w całości jako gospodarstwo rolne.

Rozstrzygnięcie, co stanowiło przedmiot darowizny, wymaga wykładni umowy darowizny z uwzględnieniem jej brzmienia i kontekstu (art. 65 k.c.). Należy przy tym wziąć pod uwagę, że dopuszczalność rozporządzenia *uno actu* gospodarstwem rolnym w rozumieniu art. 55³ k.c. wywołuje kontrowersje wobec braku w tym przypadku odpowiednika art. 55² k.c., czego Sąd Apelacyjny nie rozważał.

Nawet jednak jeśli przyjąć, że przedmiotem darowizny był udział w gospodarstwie rolnym, którego składnikiem była nieruchomość wykorzystywana w celu prowadzenia tego gospodarstwa, rozstrzygnięcia wymaga, czy przy określaniu stanu darowizny w kontekście określenia jej wartości, decydujące znaczenie należy przywiązać do faktycznego sposobu wykorzystywania nieruchomości, czy też należy uwzględnić przeznaczenie planistyczne w odniesieniu do całości lub części nieruchomości, z uwzględnieniem wchodzących w jej skład działek, ich możliwego podziału i wykorzystania w celach innych niż faktycznie realizowane.

Na rzecz pierwszego z rozwiązań można przywołać spostrzeżenie, że uwzględnienie faktycznego przeznaczenia nieruchomości, zwłaszcza jeżeli ma ono utrwalony charakter i czyni z niej część zorganizowanej całości służącej określonemu celowi gospodarczemu, może być bliższe dorozumianej intencji spadkodawcy, który dokonując darowizny kieruje się faktycznym sposobem zagospodarowania i funkcjonowania nieruchomości w dacie darowizny. Racją jest również, że

obdarowany może nie przejawiać woli zmiany faktycznego zagospodarowania nieruchomości, kontynuując sposób jej wykorzystywania przez darczyńcę.

Przeciwko temu stanowisku przemawia jednak nadmierna subiektywizacja, odrywająca ustalenie wartości przedmiotu darowizny od obiektywnego kryterium, jakim jest rzeczywisty potencjał ekonomiczny nieruchomości, a w konsekwencji od jej wartości rynkowej. O potencjale ekonomicznym nieruchomości decyduje to, w jaki sposób właściciel może postępować z nieruchomością nie tylko z uwagi na jej parametry fizyczne, lecz także prawne, co znajduje odzwierciedlenie w art. 154 ust. 1 i art. 155 ust. 1 pkt 5 u.g.n. wymieniających wśród czynników, które rzutują na oszacowanie, przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym. Faktyczne przeznaczenie nieruchomości podlega natomiast uwzględnieniu dopiero wtedy, gdy nie doszło do uchwalenia planu miejscowego (art. 154 ust. 2 u.g.n.). Wartość rynkowa nieruchomości zależy bowiem od jej atrakcyjności dla nabywcy, który nie musi kontynuować jej dotychczasowego sposobu zagospodarowania. Poprzestanie na faktycznym przeznaczeniu nieruchomości mogłoby również prowadzić do nieracjonalnych i krzywdzących rezultatów w przypadkach, w których darczyńca z różnych względów nie wykorzystywał darowanej nieruchomości w sposób, który odpowiadałby jej rynkowemu potencjałowi, a obdarowany zbyłby przedmiot darowizny, uzyskując cenę odpowiadającą wartości rynkowej. Podobnie rzecz przedstawia się w sytuacji, w której następnie doszłoby do zmiany planu miejscowego uniemożliwiającej korzystanie z nieruchomości zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem planistycznym lub skutkującej obniżeniem wartości rynkowej nieruchomości, w wyniku czego obdarowany mógłby domagać się naprawienia szkody (art. 36 ust. 1 i 3 u.p.z.p.).

Odnosząc tę tezę do okoliczności sprawy, fakt, że nieruchomość była wykorzystywana w chwili darowizny w celach rolniczych, nie powinien determinować sposobu określenia jej wartości, jeżeli dotyczące jej założenia planistyczne pozwalały na jej inne wykorzystanie przez właściciela. W zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny wskazał, że hipotetyczna możliwość podziału nieruchomości i jej zbycia na cele budowlane nie ma uzasadnionych podstaw, należało natomiast zauważyć, że stanowisko to nie zostało poparte żadnymi argumentami; Sąd Apelacyjny nie wskazał również, na jakich ustaleniach – w zestawieniu ze sporządzonymi w sprawie opiniami

biegłego – pogląd ten został oparty. Natomiast zgodzić się należało z Sądem Apelacyjnym o tyle, że dla oceny stanu nieruchomości w chwili darowizny nie mają znaczenia takie okoliczności, jak późniejsza zmiana przeznaczenia, względnie późniejsze postępowanie wywłaszczeniowe.

W konkluzji zarzuty skargi kasacyjnej należało uznać za częściowo zasadne i prowadzące do uchylenia zaskarżonego wyroku. Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 995 k.c. i stanowiący jego konsekwencję zarzut naruszenia art. 278 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w odniesieniu do przyjętych przez Sąd Apelacyjny założeń opinii adresowanych do biegłego. Nie doszło natomiast do naruszenia art. 155 u.g.n., ponieważ przepis ten, wskazując źródła danych o nieruchomości podlegające wykorzystaniu przy wycenie przez rzeczoznawcę, nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd polecił biegłemu sądowemu wziąć pod uwagę przy wycenie nieruchomości określonych okoliczności, których uwzględnienia wymagają przepisy prawa materialnego stanowiące podstawę rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należało natomiast uznać za niedopuszczalny (art. 398³ § 3 k.p.c.; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17 i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorzczak

Dariusz Zawistowski

[SOP]

[a.ł]